

Sygn. akt VIII GC 221/12

WYROK

W I M I E N I U R Z E C Z Y P O S P O L I T E J P O L S K I E J

Dnia 18 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Górski

Protokolant sekretarz sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2013 roku na rozprawie

sprawy z powództwa Akademii (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko W. M. (1)

o zapłatę

utrzymuje w mocy w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 29 października 2012 w sprawie o sygnaturze akt VIII GC 221/12.

Sygn. akt VIII GC 221/12

UZASADNIENIE

Stanowiska stron:

Pozwem z dnia 1 czerwca 2012 roku powód – Akademia (...) sp. z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego – W. M. (1) kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zobowiązanie pozwanego do jednokrotnego ogłoszenia w dzienniku Gazeta (...) (druga lub trzecia strona wydania ogólnopolskiego) oświadczenia o wymiarach 4 cm x 6 cm o następującej treści:

„Ja niżej podpisany W. M. (1) - prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą: „(...) z siedzibą w S., informuje, iż na swej stronie internetowej [http://\(...\)](http://(...)) zamieściłem bezprawnie artykuły dotyczące franczyzy pod nazwą: „Biznesplan”, „Dlaczego franczyza”, „Cechy francyzobiorcy” oraz „Pytania jakie należy zadać francyzodawcy”, do których autorskie prawa majątkowe przysługują Akademii (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Oświadczam, iż nigdy nie posiadałem żadnych uprawnień oraz upoważnień do posługiwania się powyższymi materiałami przysługującymi Akademii (...) Sp. z o.o.

Bezprawne zamieszczenie na swojej stronie internetowej [http://\(...\)](http://(...)) materiałów, do których autorskie prawa majątkowe posiada Akademia (...) Sp. z o.o. wprowadziło w błąd obecnych, jak i potencjalnych kontrahentów oraz stanowiło działanie bezprawne, za co niniejszym przepraszam.

W. M. (1)”

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Dla uzasadnienia żądania pozwu, powód wskazał, że w dniu 15 listopada 2006 roku powód zawarł z A. K. umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych, na mocy której A. K. przeniósł na powoda całość autorskich

praw majątkowych i praw zależnych do 12 artykułów merytorycznych dotyczących franczyzy, przeznaczonych do zamieszczenia w dwóch działach portalu [www.\(...\)](#) Tytuły przedmiotowych artykułów wskazane zostały w ust 1 Umowy (między innymi: „Pytania jakie należy zadać franczyzodawcy”, „Cechy jakie powinien posiadać franczyzobiorca” oraz „Dlaczego warto tworzyć system francyzowy”), a egzemplarze i treść wszystkich artykułów zostały dołączone do umowy i stanowiły jej załącznik. Zgodnie z ust. 5 umowy, wysokość wynagrodzenia za przeniesienie autorskich praw majątkowych i zależnych do wszystkich artykułów wyniosła łącznie 30.000 zł, co oznaczało, iż wynagrodzenie za prawa do jednego artykułu wyniosło 2.500 zł. Powód zamieścił wskazane artykuły na stronie internetowej.

W dniu 30 stycznia 2012 roku powód, przeglądając w Internecie oferty związane z organizacją targów, szkoleń i konferencji dotyczących franczyzy, natknął się na stronie internetowej [www.\(...\)](#) na znane sobie artykuły związane z prowadzeniem działalności francyzowej. Po dokładnej lekturze tych artykułów, okazało się, iż co do czterech z nich całość majątkowych praw autorskich przysługuje powodowi, a artykuły są umieszczone na tej stronie w sposób bezprawny, bez jakiegokolwiek zgody powoda. W wyniku podjętych działań okazało się, iż strona internetowa [www.\(...\)](#) została zarejestrowana przez pozwanego w związku z organizacją przez niego w dniach 17- 18 lutego 2012 r. w S. targów franczyzy.

W ocenie powoda, pozwany bezprawie skopiował artykuły z portalu internetowego powoda, a następnie bez jakiegokolwiek jego zgody opublikował je na swojej stronie internetowej. Pod artykułami, pozwany, za wyjątkiem artykułu pod nazwą „Pytania jakie należy zadać franczyzodawcy”, nie uczynił jakiegokolwiek wzmianki co do ich autorstwa lub źródła przedruku. Wskazać nadto należy, iż poza nieuprawnionym przedrukiem treści artykułów, pozwany zmienił ich nazwy, a tym samym zmodyfikował i zaingerował w sam utwór.

Pismem z dnia 31 stycznia 2012 r. powód reprezentowany przez pełnomocnika wezwał pozwanego do natychmiastowego zaniechania naruszania autorskich praw majątkowych powoda, zapłaty na jego rzecz kwoty w wysokości 30.000,00 zł a także opublikowania odpowiedniego oświadczenia. Pozwany nie odebrał w terminie przesyłki, która wróciła do powoda. W tym stanie rzeczy, powód w dniu 1 marca 2012 r. przesłał pozwanemu faksem oraz pocztą elektroniczną pismo wraz z kopią wezwania. Po otrzymaniu e-maila i faksu, pozwany usunął ze swojej strony internetowej bezprawnie wykorzystane artykuły, jednakże do dnia dzisiejszego nie uczynił zadość pozostałym żądaniom powoda.

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 79 ust 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. z 2006 roku, Nr 90, poz. 631 ze zm.). Uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia powód wskazał, że wynika ono z wysokości wynagrodzenia, które powód zapłacił A. K. jako twórcy artykułów.

Wyrokiem zaocznym z dnia 29 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. akt VIII GC 221/12 zasądził od pozwanego rzecz powoda 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od 6 czerwca 2012 roku oraz zobowiązał pozwanego do ogłoszenia w Dzienniku (...) na drugiej lub trzeciej stronie wydania ogólnopolskiego oświadczenia o wymiarach 4 cm x 6 cm o następującej treści: „Ja niżej podpisany W. M. (1) – prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą: „(...)” z siedzibą w S. informuję, iż na mojej stronie internetowej [http://\(...\)](#) zamieściłem bezprawnie artykuły dotyczące franczyzy pod nazwą: „Biznesplan”, „Dlaczego franczyza”, „Cechy franczyzobiorcy” oraz „Pytania jakie należy zadać franczyzodawcy”, do których autorskie prawa majątkowe przysługują Akademii (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Oświadczam, iż nigdy nie posiadałem żadnych uprawnień oraz upoważnień do posługiwania się powyższymi materiałami. Zamieszczenie na mojej stronie internetowej materiałów wprowadza w błąd obecnych, jak i potencjalnych kontrahentów oraz stanowi działanie bezprawne, za co niniejszym przepraszam. W. M. (1)”, jak również zasądził od pozwanego na rzecz powoda 4.227 zł tytułem kosztów procesu oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że zaprzecza wszelkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom powoda. Wskazał, że roszczenie jest niewykazane a przede wszystkim jego wysokość jest rażąco niewspółmierna co do ewentualnego stopnia naruszenia praw autorskich przysługujących powodowi. Do zamieszczenia wskazanych w pozwie artykułów dotyczących franczyzy doszło w celach prywatnych, niekomercyjnych głównie informacyjnych a do organizacji targów franczyzy pozwany w ogóle nie doprowadził.

Ponadto na ww. stronie zamieszczone były jedynie cytaty ze wskazanych artykułów z przypisami kto jest autorem przedmiotowych publikacji. Co więcej niezwłocznie po powzięciu informacji o prawach autorskich przysługujących powodowi do przedmiotowych merytorycznych artykułów pozwany usunął przedmiotowe artykuły i zgłosił gotowość zadośćuczynienia powodowi poprzez przeprosiny, jednakże nie było zgody na taką formę polubownego zakończenia sprawy.

Pozwany wskazał ponadto, że polskie prawo wyraźnie rozgranicza dozwolony użytek w zakresie prywatnym i inne przypadki dozwolonego użytku. Dozwolony użytek w zakresie prywatnym jest generalnie zwolniony z roszczeń finansowych właścicieli majątkowych praw autorskich. Pozwany wymienił liczne przypadki dozwolonego użytku utworów i wskazał, że zaprzecza zarzutowi strony powodowej, iż wykorzystał ww. artykuły w sposób bezprawny. Pozwany dokonał wykorzystania przedmiotowych artykułów w granicach dopuszczalnych przepisem art. 25 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, iż w przypadku ewentualnego ustalenia przez Sąd naruszenia przez powoda praw autorskich przysługujących powodowi żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia oraz treść żądanego przez powoda ogłoszenia jest rażąco nadmierna w stosunku do ewentualnego naruszenia.

Ustalenia faktyczne:

Powód – Akademia (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. prowadzi działalność gospodarczą min. w postaci doradztwa z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, wydawania czasopism, organizowania targów i wystaw oraz działalność związaną z pracami badawczo – rozwojowymi w zakresie nauk ekonomicznych. Powód zajmuje się min. organizacją targów, szkoleń i konferencji dotyczących franczyzy.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą przede wszystkim w zakresie działalności reklamowej.

Strony nie współpracowały w zakresie organizacji targów franczyzy.

Niesporne, a nadto dowód: zeznania A. K. – k. 199 – 200, k. 195 -196

W dniu 15 listopada 2006 roku powód reprezentowany przez pełnomocnika A. W. zawarł z A. K. umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych i praw zależnych do dwunastu artykułów sporządzonych przez A. K. z przeznaczeniem do ich umieszczenia przez powoda w dwóch działach portalu [www\(...\)](#) Umowa obejmowała m.in. artykuły zatytułowane „Dlaczego warto tworzyć system francyzowy?”, „Cechy jakie powinien posiadać francyzobiorca.”, „Pytania jakie należy zadać francyzodawcy.”. Zawierający umowę ustalili, że nabycie autorskich praw majątkowych do artykułów objętych umową następuje na kilku polach eksploatacji, w tym rozpowszechniania w sieci Internet oraz, że przeniesienie tych praw jest nieograniczone terytorialnie.

Strony umowy ustaliły ponadto, że wysokość wynagrodzenia za przeniesienie i korzystanie z autorskich praw majątkowych i zależnych do artykułów na polach eksploatacji wskazanych w umowie wynosi 2.500 zł za jeden artykuł, łącznie 30.000 zł za wszystkie artykuły.

Powód prowadzi stronę internetową [www\(...\)](#) i od kilku lat umieszcza na niej artykuły objęte umową z dnia 15 listopada 2006 roku.

Dowód: umowa z dnia 15.11.2006 roku – k. 11 – 12, protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 15.11.2006 roku – k. 71-73, wydruk ze strony internetowej – k. 103, zeznania A. K. – k. 199 – 200, k. 195 -196

W. M. (2), był zainteresowany zorganizowaniem targów franczyzy w S. i w związku z tym polecał swoim pracownikom ustalenie zainteresowania takimi targami wśród przedsiębiorców i klientów. W tym celu pracownicy powoda założyli stronę internetową [www\(...\)](#), wysyłali zapytania do różnych podmiotów o zainteresowanie targami oraz formularze zamówienia.

Strona internetowa była założona w celu nadania inicjatywie targów franczyzy w S. wiarygodności i profesjonalnego charakteru. Na stronie informowano o zorganizowaniu targów, wskazywano ich fikcyjny nieodległy termin w tym celu, aby uzyskać odzew zainteresowanych udziałem w targach i w ten sposób wiedzę o zainteresowaniu rynkowym tego rodzaju imprezą.

Na polecenie pozwanego jego pracownik P. S. wyszukiwał w Internecie informacje na temat zainteresowania franczyzą oraz na temat korzyści i zagrożeń związanych z franczyzą. Artykuły te miały być umieszczone na stronie internetowej targów aby nadać jej profesjonalny i wiarygodny charakter.

W wykonaniu tego zadania skopiował z innej strony internetowej artykuły sporządzone przez A. K. i objęte umową z dnia 15 listopada 2006 roku, noszące tytuły: „Dlaczego warto tworzyć system franczyzowy?”, „Cechy jakie powinien posiadać franczyzobiorca.” oraz „Pytania jakie należy zadać franczyzodawcy.”. Następnie na polecenie P. S. inny pracownik powoda – Ł. K. umieścił na stronie internetowej pozwanego [www\(...\)](#) cztery artykuły pod tytułami: „(...)” oraz „(...)” (stanowiące części artykułu powoda pod tytułem „Dlaczego warto tworzyć system franczyzowy?”), „Pytania, jakie należy zadać franczyzodawcy” (stanowiący przedrukowanie artykułu powoda pod tym samym tytułem) oraz „Cechy franczyzobiorcy” (stanowiący przedrukowanie artykułu powoda pod tytułem „Cechy jakie powinien posiadać franczyzobiorca”).

Pozwany nie zwracał się do powoda o zgodę na wykorzystanie wymienionych wyżej artykułów. Publikując je na swojej stronie internetowej nie podał również źródła publikacji ani autora artykułów, za wyjątkiem artykułu pod tytułem „Pytania, jakie należy zadać franczyzodawcy”, pod którym wskazano, że opracowała go Agencja (...).

Do zorganizowania targów franczyzy nie doszło z uwagi na zbyt małe zainteresowanie potencjalnych uczestników.

Dowód: zeznania świadka P. S. – k. 198 – 199, zeznania świadka Ł. K. – k. 197 – 198, artykuły powoda – k. 19-24, k. 31-34, k. 46 – 48, akta notarialny z dnia 30.01.2012 roku wraz wydrukami stron internetowych poświadczonych przez notariusza – k. 85 – 94, zeznania W. M. (1) – k. 200, k. 196 - 197

Pismem z dnia 31 stycznia 2012 roku powód wezwał pozwanego do zaniechania naruszania autorskich praw majątkowych polegającego na opublikowaniu wskazanych wyżej artykułów oraz wobec dokonanego naruszenia wezwał go do zapłaty kwoty 30.000 zł w terminie 7 dni, jak również do opublikowania oświadczenia o odpowiedniej treści, wskazanej w wezwaniu. Przesyłka ta została prawidłowo adresowana i nadana do pozwanego, który jednak nie podjął jej w odpowiednim terminie.

Wobec nieodebrania wezwania przez pozwanego, pełnomocnik powoda w mailu z dnia 1 marca 2012 roku przesłał do pozwanego na adres mailowy jego biura informację o nieodebraniu przesyłki oraz o jej zawartości wraz z załącznikami, w tym wezwaniem z dnia 31 stycznia 2012 roku. Po otrzymaniu tej informacji strona [www\(...\)](#) została usunięta z sieci Internet.

Dowód: pismo z 31.01.2012 roku – k. 95 – 96, dokument potwierdzenia odbioru – k. 100, mail z 1.03.2012 roku – k. 101, zeznania świadka P. S. – k. 198 – 199, zeznania W. M. (1) – k. 200, k. 196 – 197

Ocena dowodów:

Dokonując oceny materiału procesowego Sąd wziął pod uwagę złożone przez powoda dokumenty przede wszystkim w postaci umowy, artykułów sporządzonych przez A. K. oraz wydruku stron internetowych, których wygląd został poświadczony przez notariusza, nie znajdując podstaw do odmówienia któremukolwiek ze wskazanych środków dowodowych waloru wiarygodności.

Okoliczności bezsporne zostały ustalone w oparciu o treść pism procesowych stron oraz zeznań złożonych przez A. K. oraz pozwanego, w tym również w toku informacyjnego przesłuchania na podstawie art. 212 k.p.c.

W przeważającej części Sąd przyznał walor wiarygodności także zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków – Ł. K. oraz P. S., bowiem były one spójne i korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, nadto świadkowie głównie przedstawiali okoliczności bezsporne. Wyjątek w powyższym zakresie dotyczy tylko tej części zeznań P. S., w której podał, że artykuły powoda zostały zamieszczone na stronie internetowej pozwanego ze wskazaniem autora materiałów oraz strony źródłowej, z której je pobrano. Przeczy temu bowiem wydruk stron internetowych pozwanego, poświadczony przez notariusza, z którego wynika, że wyłącznie pod jednym artykułem (nie zaś pod wszystkimi), wskazano źródło opracowania.

Wiarygodne były także zeznania pozwanego oraz przedstawiciela powoda, które korespondowały z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były w zasadzie niesporne między stronami, inaczej jednak każda z nich oceniła okoliczności oraz konsekwencje prawne zamieszczenia przez pozwanego artykułów powoda na swojej stronie internetowej.

Ocena prawna:

Powód dochodził w niniejszej sprawie roszczeń wynikających z naruszenia przez pozwanego autorskich praw majątkowych, domagając się zarówno zapłaty jak i złożenia przez pozwanego oświadczenia o odpowiedniej treści.

Ze względu na wskazywane w pozwie podstawy faktyczne żądania oraz treść sformułowanego roszczenia, powództwo podlegało ocenie w płaszczyźnie normy art. 79 ust 1 i ust 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. z 2006 roku, Nr 90, poz. 631 ze zm.).

Sąd uwzględnił powództwo w całości, korygując jedynie treść oświadczenia, do złożenia którego został zobowiązany pozwany, w celu zapewnienia spójności i czytelności przekazu.

Powód zgodnie z regułami rozkładu ciężaru dowodu w sposób nie budzący wątpliwości wykazał, że pozwany wykorzystał na swojej stronie internetowej, należące do niego artykuły na temat franczyzy. Pozwany tej okoliczności nie kwestionował, a jedynie wskazywał w treści sprzeciwu od wyroku zaocznego, że wykorzystał artykuły powoda w celach prywatnych, niekomercyjnych, w granicach dozwolonego art. 25 u.p.a.p.p. użytku. Uzasadnieniem dla tak sformułowanego stanowiska, było twierdzenie o prowadzeniu rozeznania co do zainteresowania targami franczyzy w S. oraz wywodzenie, że strona internetowa, na której zostały umieszczone artykuły powoda nie była powszechnie dostępna i służyła jedynie zbieraniu informacji. Nadto pozwany twierdził, że z utworów powoda wykorzystał jedynie cytaty i umieścił przypisy dotyczące autora.

Powód należycie uargumentował również swoje stanowisko dotyczące wysokości żądanej kwoty pieniężnej, odwołując się w tym zakresie do wynagrodzenia, jakie zapłacił autorowi materiałów. Broniąc się przed tym żądaniem pozwany podniósł jedynie, że dochodzona pozwem kwota jest rażąco niewspółmierna do ewentualnego stopnia naruszenia praw autorskich przysługujących powodowi.

Zgodnie z art. 79 ust 1 pkt 3 b u.p.a.p.p. uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa m.in. naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego

wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Niezależnie od tego roszczenia, na podstawie art. 79 ust 2 pkt 1 u.p.a.p.p. uprawniony może się domagać również jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd.

W procesach o naruszenia autorskich praw majątkowych na powódzie ciąży obowiązek wykazania, że jest on uprawniony do utworu, nadto, że wspólne elementy jego utworu oraz wytworu rozpowszechnianego przez pozwanego mają charakter twórczy w rozumieniu prawa autorskiego oraz wspomniane elementy zostały przeniesione właśnie z jego utworu do dzieła naruszającego (Janusz Barta (red.), Ryszard Markiewicz (red.), Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych”, wyd. Lex 2011).

Wszystkim tym obowiązkom dowodowym powód niewątpliwie sprostał, a sam fakt naruszenia – tj. wykorzystania przez pozwanego w całości utworów, do których prawa przysługiwały powodowi – w zasadzie nie był sporny. Pozwany w sprzecznie co prawda wskazał, że wykorzystał jedynie cytaty z utworów powoda, jednak z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że utwory powoda były kopiowane zasadniczo w całości, a żadne fragmenty utworów powoda nie zostały wyodrębnione w taki sposób, by można było wnioskować, iż stanowią cytat.

Co więcej z czterech artykułów w których wykorzystano utwory do których prawa posiada powód wynika jednoznacznie, że poza dosłownym przeniesieniem treści zawartych w utworach wskazanych w pozwie nie zawarto w tych artykułach żadnych treści świadczących o oryginalności. Jednocześnie więc artykuły te nie stanowią nowych utworów zawierających cytaty odwołujące się do artykułów publikowanych przez powoda, lecz wyłącznie plagiaty tychże artykułów.

Porównując szczegółowo treść utworów, do których autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi, z treścią artykułów umieszczonych przez pozwanego na jego stronie internetowej, należy wskazać, że artykuł zatytułowany „Biznes plan”, umieszczony na stronie internetowej pozwanego przez jego pracowników stanowi niemalże wierne odzwierciedlenie artykułu pt. „Dlaczego warto tworzyć system franczyzowy”. Jedyną różnicą to tytuł materiału oraz brak w materiale opublikowanym na stronie pozwanego ostatniego punktu umieszczonego w artykule powoda. Jednocześnie fakt posłużenia się przez pozwanego artykułem powoda nie został w żaden sposóbznaczony. Nie podano, że materiał ten stanowi cytat zaczerpnięty z innego utworu i nie wskazano źródła jego pochodzenia, ani autora.

Dokładnie te same uwagi dotyczą artykułu, który pozwany umieścił na swojej stronie internetowej pod tytułem „Dlaczego franczyza?”, a który stanowi kopię artykułu „Dlaczego warto tworzyć system franczyzowy”, a zakres jego wykorzystania przez pozwanego jest taki sam jak w przypadku artykułu „Biznes plan”.

Artykuł umieszczony na stronie internetowej pozwanego pod tytułem „Pytania jakie należy zadać franczyzodawcy” jest dokładną kopią artykułu powoda pod tym samym tytułem. Przy tym, jedynie w tym wypadku wskazano, że materiał ten opracowała Agencja (...)

Natomiast artykuł powoda pt. „Cechy jakie powinien posiadać franczyzobiorca” nie został co prawda skopiowany w całości, jednak stanowiący jego odpowiednik artykuł „Cechy franczyzobiorcy” umieszczony na stronie pozwanego, jest w całości wierną kopią fragmentu utworu powoda.

Przy uwzględnieniu zatem, że wykazane przysługiwanie powodowi autorskich praw majątkowych do wymienionych utworów, pozwany zaś nie wykazał, by uzyskał uprawnienie do wykorzystania utworów, uznać należało, że poprzez umieszczenie czterech artykułów na swojej stronie internetowej bez zgody powoda, niewątpliwie naruszył jego autorskie prawa majątkowe. Fakt takiego wykorzystania był zresztą również niesporny.

Odnosząc się do oceny żądania pozwu w płaszczyźnie przesłanek odpowiedzialności naruszcyciela autorskich praw majątkowych oraz możliwych środków obrony przed naruszeniami wskazać należy w pierwszym rzędzie, że odpowiedzialność przewidziana w art. 79 u.p.a.p.p. jest odpowiedzialnością deliktową z tytułu bezprawnego (bez podstawy ustawowej lub umownej) wkroczenia w cudze prawo wyłączne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 roku, I CSK 133/11, Lex nr 1055040).

Żądając odszkodowania w wysokości trzykrotności stosownego wynagrodzenia za korzystanie z utworu powód winien zatem wykazać, że pozwany ponosi winę w dokonanym naruszeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 540/07, LEX nr 558558).

Wina pozwanego wynika zaś niewątpliwie ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, przy czym – co wymaga podkreślenia na wstępie – ma ona charakter co najmniej winy nieumyślnej, przybierającej postać rażącego niedbalstwa.

W doktrynie przyjmuje się, że z punktu widzenia znamion czynu naruszającego autorskie prawa majątkowe, na szczególną uwagę zasługuje element subiektywny winy.

Przyjmuje się, że winą w znaczeniu subiektywnym jest ujemna ocena zachowania sprawcy, wynikająca z możliwości postawienia mu zarzutu, że jest ono niewłaściwe, na podstawie analizy tegoż zachowania i istniejącej normy. Wynik owej analizy pozwala w dziedzinie czynów niedozwolonych wyróżnić dwie postacie winy: winę umyślną (*dolus*) i winę nieumyślną określaną również mianem niedbalstwa (*culpa*).

Wina nieumyślna polega na tym, iż sprawca nie dąży do wywołania szkody. Sprawca może przy tym mieć świadomość bezprawności swego zachowania i bezpodstawnie sądzić, iż szkody uniknie (lekkomyślność) lub w ogóle nie uświadamiać sobie bezprawności swego zachowania, mimo że mógł i powinien był rozpoznać zarówno bezprawność zachowania, jak i jego skutki (niedbalstwo *sensu stricto*).

Ponieważ winę nieumyślną można przypisać wyłącznie tym sprawcom szkód, którzy nie dołożyli należytej staranności w sytuacji, gdy powinni i mogli zachować się prawidłowo, istotny problem stanowi określenie miernika wymaganej staranności. (Piotr Bogdalski „Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego”, opubl. Zakamycze 2003).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie dla oceny wymaganej od pozwanego staranności stosować należy normę art. 355 §2 k.c. z uwagi na to, że pozwany prowadził zawodową działalność gospodarczą a strona internetowa i publikowane na niej materiały służyły ściśle i jednoznacznie celom gospodarczym (wygenerowanie strony internetowej służyło badaniu popytu na rynku dla usług pozwanego polegających na organizacji tematycznej imprezy targowej, zaś publikacja artykułów branżowych miała jedynie powodować u potencjalnych odbiorców wrażenie profesjonalizmu działalności powoda i oferowanej na tej stronie imprezy. Nie wykazano by istniały jakiegokolwiek inne (nie związane z działalnością gospodarczą) przyczyny publikacji czterech objętych pozwem artykułów na stronie internetowej. Zatem pozwany jako przedsiębiorca mógł i powinien bezwzględnie ustalić, czy treści wyszukane przez jego pracownika na jego polecenie są objęte prawami majątkowymi autorskimi innej osoby i w związku z tym uzyskać prawo do ich użycia (przerobienia, opatrzenia własnymi tytułami i zamieszczenia na prowadzonej przez siebie stronie internetowej). Zaniechanie tych czynności świadczy co najmniej o rażącym niedbalstwie pozwanego.

W niniejszej sprawie pozwany jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w zakresie agencji reklamowych, zajmujący się organizacją targów i szkoleń powinien mieć przynajmniej minimalną świadomość prawną w zakresie dopuszczalnego użytku cudzych utworów. Od przedsiębiorcy, a więc profesjonalisty w swojej dziedzinie należy wymagać, aby wiedział, że publikowanie cudzych utworów na stronach internetowych, bez uzyskania na to zgody uprawnionego i bez wskazania autora materiału jest naruszeniem praw autorskich.

Niewątpliwie nawet przy przyjęciu, że miernikiem staranności jest tylko zwykła staranność (art. 355 §1 k.c.), należy wymagać od podmiotu prowadzącego profesjonalną działalność gospodarczą, zachowania elementarnych zasad w

zakresie niezbędnym dla zapewnienia ochrony prawom autorskim. O naruszeniu zasad należytej staranności świadczy jednoznacznie, w ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja, gdy podmiot uczestniczący w ekonomicznej eksploatacji utworu nie podejmuje żadnych starań zmierzających do uzyskania legitymacji swoich działań.

Wbrew zasadom staranności pozwany zlecił swoim pracownikom odszukanie materiałów na temat franczyzy i (jak twierdzi) nie sprawdzając nawet efektów tych działań dopuścił do umieszczenia na swojej stronie internetowej utworów, do których autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi. Pozwany nie tylko nie sprawdził, kto jest autorem publikacji, ale przede wszystkim nie umieścił pod publikacjami stosownych informacji dotyczących pochodzenia utworów. Przy tym co wymaga podkreślenia, poczynienie odpowiednich ustaleń w powyższym zakresie nie narażało szczególnych trudności.

Pracownik pozwanego P. S. po prostu skopiował artykuł z innej strony internetowej, na której widniała informacja na temat podmiotu uprawnionego do utworu. Informacja taka została zresztą umieszczona pod jednym z opublikowanych przez pozwanego materiałów, co świadczy jednoznacznie o tym, że podmiot posiadający prawa do materiałów użytych w publikacjach powoda był rozpoznawalny dla osoby przygotowującej artykuły dla potrzeb pozwanego.

Wbrew sugestiom strony pozwanej oznaczenie jednego z utworów firmą powoda jako podmiotu posiadającego prawa autorskie, nie uchyla to jego odpowiedzialności za naruszenie praw majątkowych powoda do przedmiotowych utworów (co najwyżej mogłoby uchylić odpowiedzialność za naruszenie autorskich praw osobistych). Przedmiotem sporu nie jest bowiem naruszenie praw osobistych lecz naruszenie praw majątkowych autorskich (eksploatacja utworów bez posiadania uprawnienia – praw majątkowych lub licencji).

W konkluzji należy stwierdzić, że zaniechania pozwanego polegające na niepodjęciu choćby podstawowych kroków zmierzających do uzyskania uprawnienia do rozpowszechniania utworów powoda na określonym polu eksploatacji (publikacja w Internecie) świadczy o tym, iż naruszył majątkowe prawa autorskie powoda i uczynił to w sposób zawiniony, który przybrał postać rażącego niedbalstwa.

Nie zasługują na uwzględnienie argumenty podniesione przez pozwanego, że do wykorzystania utworów powoda doszło w ramach dozwolonego użytku.

Pozwany w sprzeciwie wymienił dziesięć teoretycznych przypadków dozwolonego użytku cudzych utworów, nie wskazał jednak którą z tych form rzekomo zastosował. W ogóle nie odniósł teoretycznych rozważań pomieszczonych w sprzeciwie do realiów niniejszej sprawy. Pozwany podkreślił, że dozwolonym użytkowaniem jest np. wykorzystywanie wiedzy know-how potrzebnej do przeprowadzenia procesu technologicznego, jednak należy zauważyć, że pozwany nie przeprowadzał żadnego procesu technologicznego i nie wykazał, że utwory powoda nie mają samodzielnego znaczenia gospodarczego. Zamierzał zorganizować komercyjne targi, które przyniosłyby mu wymierne korzyści.

Truizmem jest twierdzenie pozwanego, że zastosował utwory powoda w ramach prawa cytatu. Jak przyjmuje się trafnie w doktrynie cytatem jest przytoczenie w dziele własnym, w całości lub w części, cudzej pracy, przy spełnieniu warunków określonych w art. 34, tj. podaniu twórcy i źródła. Brak odpowiedniego oznaczenia przejętego fragmentu, uniemożliwiający zorientowanie się, że mamy do czynienia z cudzą twórczością, powoduje zaistnienie przesłanek plagiatu.

Pozwany zaś nie stworzył własnego dzieła, w którym umieścił fragmenty utworów powoda. Zamieszczone na jego stronie internetowej artykuły nie nosiły znamion takiej inwencji twórczej, by można było je uznać za własne dzieło pozwanego. Zmiany wprowadzone w utworach powoda miały charakter techniczny (likwidacja akapitów i kropek stanowiących odnośniki), a w dwóch przypadkach polegały na zmianie tytułu utworów powoda. W żadnym zatem wypadku nie mamy w niniejszej sprawie do czynienia z cytatem, o czym świadczy nie tylko brak wyodrębnienia fragmentów utworów powoda i odpowiedniego ich oznaczenia, ale także brak podstaw do stwierdzenia, by materiały zamieszczone przez pozwanego były jego dziełem, a fragmenty utworów powoda, jedynie elementem tego dzieła.

Nie zachodzi też żadna z pozostałych przesłanek pozwalających na uznanie że w niniejszej sprawie pozwany korzystał z utworów powoda w ramach dozwolonego użytku.

Pozwany zatem dokonał zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych powoda.

Wina sprawcy naruszenia umożliwia uprawnionemu skorzystanie nie tylko z roszczenia o naprawienie szkody, ale także o zapłatę stosownego wynagrodzenia autorskiego w trzykrotnej wysokości.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 30.000 zł stanowiącej „stosowne wynagrodzenie” w trzykrotnej wysokości, w rozumieniu art. 79 ust 1 pkt 3 ppkt b u.p.a.p.p.

Przez „stosowne wynagrodzenie” należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego, gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Interpretacja taka została również przyjęta w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 66, według którego: „Wynagrodzenie stosowne w rozumieniu art. 79 ust. 1, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia” (Janusz Barta (red.), Ryszard Markiewicz (red.), Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych”, wyd. Lex 2011).

Na gruncie niniejszej sprawy powód, celem wykazania wysokości przysługującego mu wynagrodzenia przedłożył umowę, którą zawarł z autorem publikacji, a z której wynikała wysokość przysługującego autorowi wynagrodzenia (2.500 zł za jeden utwór). Wskazał jednocześnie, że wynagrodzenie w tej wysokości zapłacił autorowi utworów sześć lat temu (w 2006 roku). Nabyte prawa służyły, jak wynika z materiału procesowego do publikacji utworów na stronach internetowych powoda w ramach jego działalności branżowej (a zatem na polu eksploatacji analogicznym do tego, które zostało objęte naruszeniem).

Na podstawie wskazanych dowodów, należało uznać za udowodnione, że kwota 2.500 zł stanowi wartość, jaką w formie wynagrodzenia mógłby realnie podmiot prawa autorskiego (powód), gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Nie przedstawiono żadnych dowodów i twierdzeń pozwalających na podważenie waloru wiarygodności dowodu prezentowanego przez powoda. W szczególności nie ma dowodów wskazujących na to, że wykorzystanie artykułów branżowych (o objętości i jakości merytorycznej analogicznej do prezentowanych przy pozwie) na objętym sporem polu eksploatacji nie uzasadnia wynagrodzenia w kwocie 2.500 zł.

Pozwany nie bronił się w zasadzie przed opartym o wynagrodzenie ustalone w umowie dołączonej do pozwu żądaniem, wskazywał jedynie, że wyliczone w ten sposób wynagrodzenie jest nadmierne w stosunku do dokonanego naruszenia. Nie podał jednak w czym wyraża się ta nadmierność, co byłoby o tyle istotne, że powód wyliczając wysokość kwoty dochodzonej pozwem, zastosował wprost przepis ustawy.

Samo tylko lakoniczne stwierdzenie, że kwota ta jest nadmierna, nie stwarzało podstaw do jej procesowej weryfikacji. Pozwany bowiem nie tylko nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby wskazywać, że gdyby pozwany zawarł umowę o korzystanie z utworów, to opiewałaby ona na niższe wynagrodzenie na naruszonym polu eksploatacji, ale nawet nie przedstawił w tym kierunku żadnych przytoczeń faktycznych. Jego inicjatywa dowodowa w tym zakresie ograniczyła się zatem do lakonicznego i pozbawionego uzasadnienia twierdzenia o nadmierności żądanej kwoty, co nie stanowiło odpowiedniej przeciwwagi dla należycie zaprezentowanych i udowodnionych twierdzeń powoda.

Zawinione naruszenie prawa autorskiego do pojedynczego utworu powoda uprawnia go w świetle materiału procesowego do żądania odszkodowania w kwocie 7500 zł (2500 zł x3).

Skoro zatem pozwany czterokrotnie naruszył prawa autorskie powoda (użył utwory powoda w czterech artykułach publikowanych na swojej stronie), zaś odszkodowanie za jedno naruszenie opiewa na kwotę 7500 zł, to żądana pozwem kwota (4x 7500 zł) jest uzasadniona.

Odnosząc się do kwestii żądania złożenia przez pozwanego oświadczenia o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, należy wskazać, że pozwany do tego żądania w ogóle się nie odniósł i skoncentrował się jedynie na przywoływaniu twierdzeń o braku bezprawności swego działania w ogóle (które to twierdzenia okazały się jednak bezzasadne) oraz o nadmierności żądanej przez powoda kwoty. Jego inicjatywa w zakresie obrony przed żądaniem publikacji oświadczenia, sformułowanym w pozwie ograniczyła się jedynie do stwierdzenia, że żądanie to jest bezzasadne i pozbawione podstawy prawnej.

Uprawnienie powoda do domagania się zamieszczenia w prasie stosowanego oświadczenia wynika z art. 79 ust 2 pkt 1 u.p.a.p.p., który by wyżej już przytaczany.

Przesłanki uwzględnienia tego żądania są zasadniczo takie same jak w przypadku żądania zapłaty. Powód powinien więc wykazać, że jego autorskie prawa majątkowe zostały bezprawnie naruszone, a przy tym treść oświadczenia, którego złożenia od naruszydciela się domaga jest adekwatna do realiów sprawy, w tym zwłaszcza stopnia i charakteru naruszenia.

Oświadczenie zaproponowane przez powoda odpowiadało tym wymogom, a wymagało jedynie niewielkiej korekty, służącej usunięciu powtórzeń, dla zapewnienia czytelności oświadczenia i jego spójności. Dokonana zmiana ma charakter jedynie zmiany redakcyjnej i nie spowodowała zmiany znaczenia oświadczenia ani jego wydźwięku, przysłużyła się natomiast zapewnieniu łatwiejszego odbioru treści oświadczenia pozwanego.

Zawarte w wyroku zaocznym rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania znajduje oparcie w treści przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz., 1349 ze zm.).

Na koszty te składa się opłata od pozwu, opłata skarbowa od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie reprezentującego powoda radcy prawnego w łącznej kwocie 2760 zł (2400 zł w związku ze zgłoszonym roszczeniem pieniężnym oraz 360 zł w związku ze zgłoszonym roszczeniem o ochronę praw autorskich poprzez zobowiązanie do złożenia odpowiedniego oświadczenia).

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 347 k.p.c. Sąd orzekł o utrzymaniu w całości wyroku zaocznego w mocy.